

Hip hop podkład – artur average

Covid wkroczył tutaj do nas, męczy wszystkich cały czas,
A my odwiedzamy las, i lecimy sobie w bas,
Zjawił się niepostrzeżenie, zrobił na nas wrażenie
Teraz już go dosyć mamy, więc się łatwo nie poddamy

Przez niego zamknięto szkoły, ale nikt nie jest wesoły
Moglibyśmy już tam wrócić, słabo jest się zdalnie uczyć

Chowamy się za barierami, choć lekarze są fajterami,
Stoją na pierwszej linii frontu i nie czują tam komfortu
Jesteśmy również z nauczycielami,
Ich jakoś nigdy nikt nie chwali,

Łączmy się także z pedagogami
,dzięki nim wiemy jakimi podążać drogami

W jednym momencie wszystko się wali,
W tym roku nawet nie było gali,
Ośmiu wspaniałych to coś pięknego,
Długo się przygotowywaliśmy do tego
Nasz komitet stworzył akcję, która kończy się w wakacje
"zabierz moc wirusowi, daj ją medykowi "

Dołącz się do naszej zbiórki, wtedy będzie z górki
Jesteśmy wdzięczni za każdą kwotę,
wspólnie zrobimy dobrą robotę,
Bycie wolontariuszem jest działaniem dobrowolnym,
Nikt nie ma w planach być tu namolnym
Pomaga się świetnie choć czasem dyskretnie
To siła charakteru, żeby ciągle dążyć do celu
Bądź tęczą na czyimś niebie, zdmuchnij czarne chmury
Usuń z jego życia krzywdzące kreatury

Cały ten covid też nam coś daje, choć zatrzymały się
Wszystkie kraje,
Może to czas na chwilę oddechu,

Żeby nie żyć w tym ciągłym pośpiechu
Kwarantanna to czas na refleksję,
choć czasem wzbudza agresję,
Spróbuj zrozumieć swoje emocje, zajrzyj w głąb siebie,
Być może ktoś inny też będzie w potrzebie
Ludzie się gubią, kochają pieniądze, to dla nich jest
lepsze niż widok na łące,
Coraz więcej w nich bezdusznoscio doprowadza
Do samotności
Jesteśmy teraz wielką jednością
To miłość i przyjaźń są najważniejszą wartością
Zatrzymaj się na chwilę, docień to co masz
Covidą zwyciężysz, radę sobie dasz



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych